

# Spaceman – 4

1 czerwca 2013

„Z daleka widać było rząd jednostek zbrojnych w uniformach strzelających do tłumu... Dopiero z bliska ujrzano łzy płynące z ich oczu i usta szepczące że nie mogą tego powstrzymać jakby nie mieli władzy nad własnym ciałem i dłońmi które trzymały broń... Media opisały jako zamieszki wywołane przez wściekły tłum ludzi... Gdybym nie widział na własne oczy pewnie bym nie uwierzył” – opowiedziała mi jedna osoba.

System robotami pajakami chce kontrolować całą populację. Wolnych ludzi nieświadomych tego co się dzieje wyłapuje dlatego jak zobaczysz osobę z takim robotem to zachowaj to przynajmniej na początku dla siebie. Ludzi których system wybierze by pracowali dla niego, w służbach, jednostkach zbrojnych oprócz robota zamyka w emocji straty i pragnienia a że jest sztuczny to bezmyślnie kopiuje i wgrywa taki program. W jednej jednostce znalazło się kilkaset osób ze wspomnieniem straty bliskiej osoby i pragnieniem pracy dla systemu by tą stratę wyrównać. System dąży do tego by myśleli że jest dla nich jak matka dla dziecka.

Na szczęście byli to ludzie a nie roboty , zdający sobie sprawę że są czymś więcej niż tylko ciałem.

Zaczęli więc szukać w sobie źródła tego pragnienia służenia dla systemu i w końcu odkryli, że źródła nie ma, jest tylko pragnienie... Tak jakbyś uwierzył że jakiś owoc jest niedobry nigdy go nie próbując... Każda idea bez uzasadnienia logicznego i zrozumianego u źródła jest sztuczna, nawet jak przychodzi udając twoje myśli czy postanowienia.

Ciągu dalszego nie będzie, intuicja zabrania mi pisać... Z silniejszym się negocjuje, a jak nie skutkuje to ustępuje... Wtedy obie strony ocaleją... Człowiek z natury jest narwany, w tłumie naśladuje pozostałych zamiast logiką i realną oceną się

kierować... Kończę na tym pluszaki.

Autor: Spaceman

Nadesłano do „Wolnych Mediów”